

Czyta: #TataMariusz



Jacob i Wilhelm Grimm

Pastuszek

tłum. Bolesław Londyński

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



Czyta:
#TataMariusz

Był raz pastuszek, który wstawił się na całą okolicę przez mądre odpowiedzi, jakie dawał na czynione sobie zapytania.

Król tamtejszy, dowiedziawszy się o tym, nie chciał wierzyć i kazał zawezwać malca do siebie.

I rzecze doń:

— Jeżeli mi trafnie odpowiesz na trzy pytania, jakie ci zadam, to będę cię traktował jak rodzzonego syna i będziesz mieszkał w moim pałacu.

— Jakież to są te pytania? — rzekł chłopiec.

A król na to:

Pierwsze jest takie: Ile kropli wody jest w morzach całego świata?

— Miłościwy panie — odrzekł pastuszek — każ pozatykać wszystkie rzeki na ziemi, ażeby ani jedna kropla wody nie wpadła z nich do morza, zanim ich tu nie zliczę, a wtedy powiem ci, ile jest kropel w morzu.

Król rzecze znowu:

— Drugie pytanie brzmi: — Ile jest gwiazd na niebie?

Na to odparł chłopiec:

— Niech mi dadzą duży arkusz papieru.



Gdy mu go dano, nastawiał piórem na nim tyle kropek, że ledwie je można było dostrzec, a tym bardziej zliczyć, bo aż oczy bolały, gdy się patrzyło na nie. Potem rzekł:

— Tyle jest gwiazd na niebie, ile kropel na tym papierze. Policz je sobie:

Ale nikt zliczyć ich nie zdołał.

Król znowu się ozwał:

Trzecie pytanie brzmi: — Ile sekund ma wieczność?

Na to pastuszek odparł:

— Jest na świecie pewna góra, która ma godzinę wwyż, godzinę wszerz i godzinę w głąb i oto co sto lat zjawia się przy tej górze ptaszek i ostrzy sobie na niej dzióbek, a gdy już wyostrzy dzióbek, wtedy upływa pierwsza sekunda wieczności.

I rzekł król:

— Rozwiązałeś wszystkie trzy pytania, jak mędrzec, będziesz więc odtąd mieszkał w moim pałacu, a ja opiekować się tobą będę, jak rodzonym dzieckiem.

